

Dzień 18

RANO:

OKRES DRUGI – 7 DNI – POZNANIE SAMEGO SIEBIE

Duchu Święty natchnij mnie,
Miłości Boża pochłoń mnie,
Drogą prawdy prowadź mnie.
Maryjo, Matko moja spójrz na mnie,
Razem z Jezusem błogosław mnie,
Od wszelkiego zła,
Od wszelkiego złudzenia,
Od wszelkiego niebezpieczeństwa zachowaj mnie.

Ave, Maris Stella

Witaj, Gwiazdo morza,
Wielka Matko Boga,
Panno zawsze czysta,
Bramo niebios błoga.
Ty, coś Gabriela
Słowem przywitana,
Utwierdź nas w pokoju,
Odmień Ewy miano.
Winnych wyzwól z więzów,
Ślepym powróć blaski.
Oddal nasze nędze,
Uproś wszelkie łaski
Okaż, żeś jest Matką,
Wzrusz modłami swymi
Tego, co Twym Synem
Zechciał być na ziemi.
O Dziewico sławna
I pokory wzorze,
Wyzwolonym z winy
Daj nam żyć w pokorze
Daj wieść życie czyste,
Drogę ścieł bezpieczną,
Widzieć daj Jezusa,
Mieć w Nim radość wieczną
Bogu Ojcu chwała,
Chrystusowi pień,
Obu z Duchem Świętym
Jedno uwielbienie. Amen

Temat: Pragnijmy świętości!

Tego chce Bóg – abyśmy wszyscy znaleźli się w niebie, abyśmy byli święci. Maryja, poczęta bez grzechu, i która całe swoje życie przeżyła nie grzesząc, jest dla nas wzorem i nieocenioną pomocą

w formowaniu naszych serc na wzór Jej Serca i Serca Jezusa, pomocą w prowadzeniu nas do świętości.

Z Księgi Kapłańskiej 19, 2

"Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty"

Św. Ludwik de Montfort "Traktat o prawdziwym nabożeństwie do NMP" (nr 218-219):

„U Maryi nie ma nocy, bo nie było w Niej nigdy nawet najmniejszego cienia grzechu. Maryja jest miejscem świętym i najświętszym, gdzie są formowani święci. (...) Proszę zwrócić uwagę na to, co tu rzekłem: święci formują się w Maryi. Jest bowiem wielka różnica między wyciosaniem posągu za pomocą młota i dłuta a odlaniem go w formie. Rzeźbiarze ciężko się napracują i dużo zużyją czasu, nim wyrzeźbią posąg dłutem i młotem. Aby natomiast odlać posąg w gotowej formie, mało potrzeba pracy i czasu. W jednym z kazań św. Augustyn nazywa Najświętszą Maryję Pannę Forma Dei – „formą Boga”, właściwą formą do kształtowania i formowania bogów. Kogo wrzucono do tej Bożej formy, ten od razu zostaje ukształtowany w Jezusie Chrystusie i Jezus Chrystus w nim. Małym kosztem i w krótkim czasie będzie on przebóstwiony, ponieważ wrzucono go do tej samej formy co ukształtowała Boga."

Z "Dzienniczka" świętej siostry Faustyny (nr 163):

"+ Ile razy pierś ma odetchnie, ile razy serce moje uderzy, ile razy krew moja zapulsuje w organizmie moim, tyle tysięcy razy pragnę uwielbić miłosierdzie Twoje, o Trójco Przenajświętsza.

+ Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich.

Dopomóż mi do tego, o Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich, i przychodziła im z pomocą.

Dopomóż mi, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.

Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia.

Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace.

Dopomóż mi, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w usługach bliźnim.

Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich.

Nikom nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój.

+ Sam mi każesz się ćwiczyć w trzech stopniach miłosierdzia. Pierwsze – uczynek miłosierny, jakiegokolwiek on będzie rodzaju. Drugie – słowo miłosierne, jeżeli nie będę mogła czynem, to słowem. Trzecim – jest modlitwa. Jeżeli nie będę mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogę modlić się. Modlitwę rozciągam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie.

O Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz."

Zwróć się do Maryi:

Maryjo, pragnę z miłością i dziękczynieniem przyjąć wszystko co mnie dzisiaj spotka. Proszę, pomóż mi w tym. Proszę, pomóż mi z dziecięcą ufnością powierzać się ciągle na nowo Bogu. Zaproś Maryję do wszystkich wydarzeń dzisiejszego dnia, do wszystkich twoich obowiązków, rozmów, spotkań...

Odmów dziesiątkę różańca świętego. Pomyśl w jakiej intencji chcesz ją odmówić. Możesz dodatkowe intencje dodawać przed każdą kolejną modlitwą "Zdrowaś Maryjo"

Ojcze nasz...
Zdrowaś Maryjo...(10 x)
Chwała Ojcu...

Aniele Stróżu mój pomóż mi z miłością przyjmować to, co jest dla mnie trudne. Amen.

Dzień 18

WIECZÓR:

Ewangelia wg Mt 18, 1-11

W tym czasie uczniowie przystąpili do Jezusa z pytaniem: «Kto właściwie jest największy w królestwie niebieskim?» On przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Kto się więc unży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje. Lecz kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza. Biada światu z powodu zgorzeń! Muszą wprawdzie przyjść zgorzenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorzenie. Otóż jeśli twoja ręka lub noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie! Lepiej jest dla ciebie wejść do życia ułomnym lub chromym, niż z dwiema rękami lub dwiema nogami być wrzuconym w ogień wieczny. I jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie! Lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do życia, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła ognistego. Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł ocalić to, co zginęło».

Rozważanie:

Dobry Jezu! Ty stałeś się dla nas taki bezbronny jak małe dziecko. Ty ukochałeś to co słabe i pokorne, dlatego Ty sam bronisz słabych, małych, bezbronych. Biada temu kto ich krzywdzi. Biada temu kto daje zły przykład, uczy, pobudza i zezwala na grzech.... Straszna kara czeka krzywdziciela i gorszyciela. Lepiej tu na ziemi ponieść wszystkie kary i pokuty, aby zapobiec temu grzechowi niż dostać się po śmierci w ogień piekielny. Jezu, Synu Maryi, ocal tych którzy stoją nad przepaścią śmierci i nawet o tym nie myślą.

Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serce moje według serca Twego!

Maryjo! Matko nasza, broń dzieci swoich przed złym duchem, przed grzechem.

Rachunek sumienia

Módl się powoli tymi słowami:

Mój Dobry i Miłosierny Jezu stoję przed Tobą. Wiem, że patrzysz teraz na mnie z miłością.

Chcę dzisiaj Ci powiedzieć: "Ty przyszedłeś ocalić to, co zginęło".

Duchu Święty dodaj mi męstwa w tym rachunku sumienia. Oświeć moją pamięć i moje serce.

Aniele Stróżu mój – wierny świadku mojego życia – pomóż mi . Amen.

Teraz przypomnij sobie:

- jakie były Twoje poranne postanowienia,
- co się wydarzyło w tym dniu,
- jakie uczucia były w Twoim sercu.

Oceń: z czego Maryja i Jezus byliby zadowoleni – podziękuj za to.

Dzięki Ci Panie za to, że przypomniałeś mi tyle momentów mojego życia kiedy stałem się powodem zgorznięcia moich braci i siostr. Dzięki, że teraz mogę za to żałować i za to, że zabierasz mój lęk i wstyd przed przeszłością i obawy przed przyszłością

Teraz oceń: z czego Maryja i Jezus byliby niezadowoleni – przeproś za grzechy i zaniedbania.

Miłosierny Boże: Wybacz mi namawianie kogoś do grzechu... nakazywanie grzechu... zezwalanie na grzech... pobudzanie do grzechu... pochwalanie grzechu drugiego... milczenie, gdy ktoś grzeszył... niekaranie za grzech... pomaganie w grzechu... usprawiedliwianie cudzych grzechów Przepraszam Cię za.... Żałuję, że ...

Proszę Cię Dobry Ojczy: Pomóż mi jutro nie ulec pokusie strachu i nieufności

Pomóż mi w walce z moją wadą Chcę być podobny(a) do Jezusa i Maryi i tak jak Oni chcę...

Szczególnie proszę Cię o cnotę ... (np. prawości, wspaniałomyślności, miłosierdzia...)

Chcę poznać Twoją Świętą Wolę, daj mi siłę ją wypełnić.

Proszę o łaskę Ducha Świętego: łaskę wiary, nadziei i miłości na jutrzejszy dzień.

Jezu ufam Tobie!

Króluj nam Chryste!

Królowo Pokoju módl się za nami!

Święty Maksymilianie Mario Kolbe módl się za nami.

Święty Józefie módl się za nami.